



WŁASNYM GŁOSEM



W kwietniowym wydaniu:

Z życia szkoły:

III edycja szkolnego Mam talent

Ankieta

Dzień otwarty w IX LO

Konferencja „Nasze sprawy – Twoja Przyszłość”

Kultura i obyczaje:

Wielkanoc pod względem religijnym

Kobiety, które wpłynęły na świat

Twórczość:

Kwiaty, herbata i dziecko

Oda do chleba

[Powiem za powiewem...]

Psychologia:

Pustka egzystencjalna

Ekologia:

Nature, man's key to problem solving



Talent Show „9TKA” – scena należy do uczniów IX LO!

17 marca 2026 roku sala gimnastyczna IX Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku zamieniła się w prawdziwą estradę pełną muzyki, tańca, sztuki i pozytywnej energii. O godzinie 9:00 ruszył szkolny Talent Show „9TKA” – wydarzenie, które co roku przyciąga tłumy widzów i odkrywa nowe talenty wśród uczniów.

Konkurs jest otwarty dla wszystkich uczniów naszej szkoły, którzy chcą zaprezentować swoje umiejętności – indywidualnie, w duetach lub w grupach. Organizatorki podkreślają, że liczy się nie tylko technika, lecz także pomysł, kreatywność i odwaga, by wyjść na scenę i podzielić się swoją pasją.

Występy oceniło jury, biorąc pod uwagę m.in. wrażenia artystyczne, przygotowanie, dobór repertuaru, skalę trudności, aranżację, muzykę, oryginalność oraz stylizację. Każdy uczestnik miał do dyspozycji maksymalnie 10 minut, a jedyną zasadą nie do przekroczenia jest szacunek – pokazy nie mogą nikogo obrażać.

Sukces wydarzenia zawdzięczamy organizatorkom, które stworzyły świetne warunki młodym talentom. Są to: Małgorzata Brasseaux, Jolanta Świerszczko, Joanna Klonowska oraz Magdalena Siódmiak.

Gośćmi konkursu talentów byli między innymi dr Wojciech Błaszowski, Radny Miasta Gdańska, oraz Beata Zarębska-Cieślewicz, przedstawicielka Rady Rodziców.





Ankieta

Zachęcamy do wypełnienia ankiety nt. funkcjonowania szkoły. Poniżej znajduje się link do ankiety. Możecie skorzystać także z kodu QR. Dziękujemy :)

<https://forms.office.com/Pages/ResponsePage.aspx?id=6zGqNOOHU0GupDlPdp2LmPyDvYWHz2hHoJPqHE4UNktURTRCRDIPUjVYSzJSNTc>



Dzień Otwarty w IX LO w Gdańsku – 24 marca szkoła gościła ósmoklasistów

24 marca IX Liceum Ogólnokształcące w Gdańsku otworzyła swoje drzwi dla ósmoklasistów oraz ich rodziców. W godzinach 9:00–13:00 goście mogli odwiedzić siedzibę szkoły przy ul. Wilka-Krzyżanowskiego 8 i zobaczyć, jak wygląda codzienne życie „Dziewiątki” od środka.

W programie zaplanowano zwiedzanie pracowni, prezentacje profili klas oraz rozmowy z uczniami, nauczycielami i dyrekcją. Na odwiedzających czekały również doświadczenia i pokazy przygotowane przez szkolne zespoły, a także drobne atrakcje – m.in. cukierki, popcorn i kawiarenka dla rodziców.

Szkoła podkreśla, że Dzień Otwarty to świetna okazja, by spokojnie zapytać o wymagania, zajęcia dodatkowe, matury czy projekty. W nadchodzącym roku rekrutacja obejmuje m.in. profile: biznesowy, humanistyczny, fizyczno-matematyczny, informatyczno-matematyczny, biotechnologiczny, medyczny, językowy oraz nowy kierunek – Informatyka: Multimedia i AI.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych i zachęcamy do poznania atmosfery IX LO – miejsca, w którym nauka łączy się z pasją i życzliwością.





Konferencja „Nasze Sprawy – Twoja Przyszłość” – młodzież decyduje o swoim kierunku

27 marca 2026 roku w gmachu Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego odbyło się wyjątkowe wydarzenie skierowane do młodzieży – konferencja „Nasze Sprawy – Twoja Przyszłość”. Spotkanie zostało przygotowane przez panią Beatę Kubicką, opiekunkę Samorządu Uczniowskiego IX Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku, we współpracy ze Stowarzyszeniem Eventre, Miastem Gdańsk oraz Uniwersytetem Gdańskim.

To już piąta edycja konferencji. Jej celem jest wyposażenie młodych ludzi w praktyczne narzędzia, które pomogą im podejmować świadome decyzje – zarówno w szkole, jak i w przyszłej pracy czy życiu osobistym. Uczestnicy uczą się, jak budować pewność siebie, jak przekazywać pasje w realne kompetencje oraz jak świadomie kształtować swoją ścieżkę zawodową. Organizatorzy podkreślają, że przyszłość nie jest czymś, co „się wydarza” – to proces, który można aktywnie tworzyć poprzez codzienne wybory.





Program objął siedem paneli tematycznych, z których każdy dotykał innego obszaru rozwoju:

- Jak uczyć się samemu
- Od stresu do sukcesu
- Student CEO – jak zbudować coś swojego jeszcze przed studiami
- Sztuka podejmowania decyzji
- Mów pewnie – prezentuj świadomie
- Od pasji do kompetencji – jak koła naukowe uczą działania
- Jak wspierać i nie przeszkadzać – panel dedykowany opiekunom i nauczycielom

Wydarzenie zakończyła dyskusja ekspercka, podczas której młodzież zadawała pytania i dzieliła się refleksjami dotyczącymi własnego rozwoju.

Konferencja „Nasze Sprawy – Twoja Przyszłość” to przestrzeń, w której młodzi ludzie mogą zatrzymać się na chwilę, spojrzeć w przyszłość i świadomie zaplanować kolejne kroki. To inwestycja w ich kompetencje, odwagę i sprawczość.

Wielkanoc - dogłębna analiza pod względem religijnym

Święta Wielkanocne kojarzą się nam przede wszystkim z pisankami, sernikami i zajaczkami ubranymi w zabawne stroje. Ale co to ma wspólnego z Wielkanocą? Tak właściwie to prawie nic. Jedynym symbolem, do którego można się w tym wszystkim odwołać, jest jajko - symbolizuje ono bowiem nowe życie. Wydaje mi się, że nie muszę tłumaczyć dlaczego.

Symbolika życia jest tak naprawdę głównym tematem tych świąt. Nazwa składająca się z dwóch słów: "Wielka" i "Noc" nie jest przypadkowa. Ponieważ wedle wiary chrześcijańskiej ten okres jest świętowaniem zmartwychwstania Jezusa i pokonania przez Niego śmierci. Jest to aż tak ważne, gdyż to właśnie wydarzenie stanowi fundament chrześcijaństwa. Podważenie zmartwychwstania jest zaburzeniem całej wiary. Jeśli ktoś udowodniłby, że 2000 lat temu to się nie wydarzyło, to Kościół przestałby istnieć. Ale ze względu na fakt, że to wydarzenie to nie jest wiedzą, a jedynie wiarą - pozostaje osobom wierzącym opierać się na istniejących dowodach i wierzyć jedynie w prawdziwość tych zdarzeń.

Wiedząc już, jaka jest waga tego, co w owe święta przeżywamy, możemy włączyć się w cykl wydarzeń z tym związanych. Okres wielkanocny poprzedzony jest Wielkim Postem, czyli okresem 40 dni pokuty. Długość tego czasu może nam już sugerować, że nadchodzi coś wielkiego i bardzo ważnego. Zwieńczeniem Okresu Wielkopostnego i początkiem Wielkanocnego jest Święte Triduum Paschalne. Triduum z łacińskiego oznacza trzy dni, bo tyle właśnie trwa. W czasie tego okresu przechodzimy przez Mszę Wieczerzy Pańskiej, która jest wspomnieniem ustanowienia kapłaństwa - tego dnia wspominamy ostatnią wieczerzę i tego też dnia Żydzi świętują Paschę. Następnie mamy Wielki Piątek - jedyny dzień w roku, gdy nie odprawia się mszy świętej, tego dnia przeżywamy jedynie Liturgię Męki Pańskiej, ale ze względu na to, że nie mamy wtedy do czynienia z przeistoczeniem, nie może być to uznawane za eucharystię. Ma to też swoje podłoże teologiczne, gdyż tego dnia cierpimy razem z Chrystusem, który zostaje złożony do grobu. Każda msza jest wspomnieniem zmartwychwstania, bo jak już wspominałem, na tym opiera się cała wiara. Poza tym każdy z tych dni jest przywołaniem prawdziwych wydarzeń sprzed wieków. To, co odbywa się w kościele, nie jest tylko jakimś obrzędem, a realnym zbiorem wydarzeń począwszy od pojmania Jezusa w Ogrodzie Oliwnym, kończąc na zmartwychwstaniu. Ludzie siedzący w ławkach są tego uczestnikami, naocznymi świadkami - niczym osoby obserwujące to wtedy, te dwa tysiąclecia temu.

Ostatnim i najważniejszym dniem z Triduum jest Wielka Sobota, czyli Wigilia Paschalna. Tego dnia oficjalnie rozpoczynamy Okres Wielkiej Nocy i przeżywamy rezurekcję Chrystusa. W całym roku liturgicznym nie ma ważniejszego dnia, chociaż warto też wspomnieć, że całe Triduum stanowi spójną całość. Po tym dniu rozpoczynamy więc czas radości i cieszymy się z pokonania śmierci. Nie ma tam żadnych zajęć czy pisanek, jest biczowanie, korona cierniowa, krzyż i zmartwychwstały Jezus. Tak wielu z nas obchodzi te święta i nawet nie wie, po co i z jakiej racji. O ile Boże Narodzenie w samej nazwie mówi nam, o co chodzi, o tyle WielkaNoc to nazwa bardziej interpretacyjna. Nie tłumaczy wprost swojego znaczenia, ale jednak podkreśla wagę tej jednej nocy, w której narodziło się chrześcijaństwo.



Kobiety, które wpłynęły na świat

Qiu Jin

Pochodziła z Chin z arystokratycznej rodziny. Miała dzieci i męża, z którym się jej nie układało, przez co porzuciła rodzinę i wyjechała na dwuletnie studia do Japonii. Po powrocie do kraju zaczęła pracować w szkole założonej przez rewolucjonistów. Niby to była akademія sportowa, lecz w rzeczywistości przygotowywała przyszłe oddziały powstańcze. Jin działała na rzecz równego traktowania kobiet (sama przez większość swojego życia mierzyła się z niesprawiedliwością), by w końcu zmienić rolę dziewczyn w społeczeństwie. Np. zredagowała pierwsze chińskie pismo feministyczne „Dziennik Kobiet Chińskich”, sprzeciwiała się krępowaniu stóp, czyli bandażowaniu stóp dziewcząt, w celu ich skrócenia oraz deformacji. Jej kuzyn dokonał zamachu na gubernatora prowincji Anhui. Władze oskarżyły Qiu o współpracę ze swoim kuzynem, aresztowali ją i końcowo została ścięta publicznie. Niewątpliwie w dużej mierze przyczyniła się do ruchu republikańskiego, miała w sobie odwagę, by walczyć o równouprawnienie kobiet.



Radia Perlman

Amerykańska programistka komputerowa, która przyczyniła się do tworzenia sieci i technologii. Stworzyła STP (Spanning Tree Protocol), bez którego nie działałyby mosty sieciowe. Wspomaga on sposób, w jaki sieci dostarczają dane, umożliwiając zaprojektowanie ich z redundantnymi łączami. System zapewnia automatyczne ścieżki zapasowe podczas awarii aktywnego łącza, wyłączając łącza, które nie są częścią „drzewa”. Przyniosła się do rozwoju innych protokołów np. DeCnet IV i V, IS-IS, Connectionless Network Protocol (CLNP). Jest również twórczynią książki o sieciach komputerowych „Interconnections: Bridges, Routers, Switches, and Internetworking Protocols” oraz współtwórczynią podręcznika akademickiego „Network Security: Private Communication in a Public World”. Za swoje działania Radia dostała wiele nagród wyróżniających jej pracę oraz przydomek matki internetu. Dzięki swojej pasji do programowania i technologii przyczyniła się do rozwoju tej technologii.



Mary Anderson

Historia tej pani pokazuje, że warto się nie poddawać i nawet jak na początku nie idzie po naszej myśli, powinniśmy działać dalej, nieustępliwie dążyć do sukcesu. Mary w trakcie podróży do Nowego Jorku zwróciła uwagę na kierowców, którzy podczas deszczu z braku widoczności musieli wychylać się przez okno pojazdu oraz zatrzymywać się, by przetrzeć przednią szybę samochodu. W jej głowie narodził się pomysł, żeby ułatwić poruszanie się po drodze. Opracowała wycieraczki obsługiwane z wnętrza pojazdu. Opatentowała swój wynalazek i po dwóch latach sprzedała ten patent kanadyjskiemu producentowi, lecz on nie odniósł sukcesu rynkowego. Początkowo wycieraczki nie były przekonującym pomysłem, ponieważ obawiano się, że będą rozpraszać kierowców podczas jazdy. Po kilku latach ich popularność wzrosła. Po wynalezieniu wycieraczek elektrycznych powstały również wycieraczki automatyczne, lecz były zaprojektowane przez inną kobietę - Charlotte Bridgwood. Obecnie wycieraczki są powszechne w pojazdach. Warto wiedzieć, że pomysłodawczynią była amerykańska wynalazczyni Mary Anderson.



Jest wiele wyjątkowych historii kobiet, które swoimi działaniami przyczyniły się do rozwoju świata, a ich pomysły są wykorzystywane do dziś. Więc powtórzę - warto się nie poddawać! Może właśnie i Tobie uda się coś rozwinąć? Dziękuję za przeczytanie mojego artykułu. Mam nadzieję, że Wam się spodobał.

Źródła:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Qiu_Jin

https://en.wikipedia.org/wiki/Radia_Perlman

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Mary_Anderson_\(wynalazczyni\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Mary_Anderson_(wynalazczyni))

Kwiaty, herbata i dziecko

Kiedy dziecko dorasta w domu czułym, ale już dawno zanieczyszczonym ciemnią wspomnień, żali czy wyrzutów, doświadcza przeżyć o poziomie zbliżonym do przemocowanych rodzin. Jedyna różnica jest taka, że ta rodzina jest dobra.

Być może to dziecko dostało dwa lub trzy razy. Przecież mu się zasłużyło. Być może stało się celem bądź przyczyną licznych kłótni zdobiących domowe pole bitewne. Być może jego zadaniem od zawsze było chodzenie pośród poległych w tych walkach, by rozdawać im kwiaty. Być może. Ale 'być może' nie liczy się, gdy ma wyjść nowe słońce. Przecież ono kocha.

To dziecko najpewniej nie znajdzie bliskich mu przyjaciół. Jego celem przecież zawsze było usprawiedliwianie okrutnych, wojennych czynów ludzi, gdy składało im swe kwiaty.

Każdy człowiek będzie w oczach równie dobry, jak i zły. Swe serce oddawać będzie nawet swemu najgorszemu oprawcy. W skutek tego wokół tego dziecka rośnie grono znajomych z dnia na dzień. Bo chcą być tymi co otrzymają kwiaty - kwiaty są miłe.

Jednak czy wśród tych ludzi znajdzie ktoś, komu te dziecko zaufa na tyle, by prócz kwiecistego serca podarować dostęp do swoich myśli i uczuć?

Zdarza się, że dochodzi do kulminacji wszystkich emocji kryjących się w dziecku. Dlatego wybucha. Przychodzi agresja i cięty język – rzadziej łzy. One towarzyszą mu od wczesnych lat. To dziecko szuka wsparcia, nasłuchuje i rozgląda się za drobnymi rzeczami, które dowodzą, że komuś na tym dziecku zależy.

Szuka tego najpierw w swoich rodzicach. W małych rzeczach, które mu oferowano w ramach pocieszenia, gdy wydarzyło się coś złego. Przykładem takiej rzeczy jest ciepła herbata lub przytulenie. Nawet dziecko niecierpiące dotyku może prosić o przytulenie. Czuje się w tym źle, ale może to pomoże? Może przestaną być źli?

Herbata ma podnieść na duchu. Daje dziecku smak miłości. Niestety ludziom brakuje cierpliwości do takiego dziecka. Zaczyna się prośbą: Czy możesz mi zrobić herbatę?... Proszę. Odpowiada cisza. Kolej rzeczy powtarza się jeszcze parę razy aż nagle: Czy ty nie możesz sam* tego zrobić do cholery!!. Cisza. Tym razem ze strony dziecka. Następnie idzie do pokoju. Najpewniej już by płakało, gdyby tylko miało jeszcze czym.

Świat w tym momencie nabiera barw jedynie ze spektrum czerni. Nieliczni barwią go również burgundem. Teraz następuje początek końca. To dziecko płonie od wewnątrz. Herbata była jedynie wołaniem o pomoc, zakomunikowaniem tego, do czego dziecko bało się przyznać.

Oczywiście herbata zostaje zrobiona, gdy tylko do rodzica albo przyjdzie poczucie winy, albo kolejna kłótnia z drugim rodzicem. Dziecko patrzące od godziny w jeden punkt usłyszcy chłodne, ale głośne: Masz tę herbatę! – ale już nie pójdzie.

Spróbuj jej dopiero, gdy wyjdzie z pokoju po chrupki lub leki. Herbata smakuje źle. Mimo że była najlepszą, jaką piło od dawna. Jest z jakiejś nowej firmy. Ohydztwo. Nie smakuje tym co kiedyś. Miłością. Smakuje chłodem i dowodem.

Ten łyk wystarczył dziecku, by nie spać i przepłakać całą noc. Już ma czym, przecież wypilo łyk tej herbaty. Patrzy na kubek zimnego już napoju stojącego na podłodze przy łóżku. Nie mogło tego tam zostawić. Nie mogło sprawić przecież rodzicowi przykrości. Zawieść go. Oni go kochają. Dlatego leży i płacze. W samotności. Ponieważ wszyscy je lubią

Musi tylko nie być zbyt głośno.

Chce odpocząć od wkładania kwiatów do zimnych dłoni.

Może jutro znajdzie nową łąkę?

Na tej kwiaty już się kończą.

Jutro będzie musiało rozdawać chwasty.

Lepiej, żeby nie wstało.

Jutro świat znów się obudzi i wszystko zacznie się od początku.

Chyba że to dziecko nareszcie będzie miało rację.

Będzie to już koniec.

aut. ---

Notka od autora:

Cześć, pierwszy raz dodaję notkę do swojej pracy, ale myślę, że tym razem jest to szczególnie ważne byś usłyszał* te słowa. Normalnie powinienem napisać coś w stylu: "Jeżeli ten artykuł poruszył w Tobie jakiekolwiek negatywne emocje, odczucia, przemyślenia lub jeśli znajdujesz się w podobnej sytuacji, skorzystaj ze wsparcia psychologa czy pedagoga szkolnego. ". Wiem jednak, że głupotą byłoby nazwać to zadanie trudnym. Jest to bowiem niemal nie do wykonania dla większości z nas. Dlatego chcę zaoferować Tobie formę, która jest i od lat była moją ulubioną opcją. ANONIMOWA WIADOMOŚĆ - jeżeli potrzebujesz się czymś podzielić: swoją historią, przemyśleniami, skargami, czymś zupełnie odbiegającym od tematu, ale wymagającego wyjścia z Ciebie, możesz napisać wiadomość, którą po złożeniu podpiszesz : "Do: ~~~" i wrzucisz do naszego gazetkowego pudełka, znajdującego się w okolicy biblioteki. Trafi ona bezpośrednio do mnie i zostanie między nami. Nie będę o niej mówić, chyba, że jasno napiszesz, że mogę. Jeżeli chcesz otrzymać ode mnie odpowiedź, zaproponuj sposób, a ja postaram się odpowiedzieć.

Trzymaj się i pamiętaj, że nie ma zbyt trywialnych powodów. Nawet strach przed ciemnością, jest powodem, który tysiącom odbiera zbyt wiele.

Twórczość

Oda do chleba

Ubóstwiam wszelkie jego rodzaje.
Pełnoziarnisty, jasny czy razowy,
Moja miłość do niego nigdy nie ustanie.
Raduję się każdą spędzoną z nim chwilą.

Chleb zawsze emanuje smakowitością,
Niezależnie od okoliczności.
Rano przy kawie,
W parku z ptakami,
Czy podkradnięty kaczkom w stawie.
Jest idealnym rozwiązaniem na wszelkie zwątpienia i radości.

Pieczony, smażony, krojony czy kruszony,
I tak jest idealny.
Nigdy nie bywa nachalny.
Zamoczysz go w każdej zupie,
Pokryjesz każdym kremem, sosem i serem.

Chleb jest jedzeniem złożonym,
Miewa różnorodne oblicza.
Czasem nadziany na patyk od szaszłyka.
Czasem spleśniały.
Czasem twardszy od skały,
Lecz w mych oczach i tak nie marnieje.

Chleb jest ponadczasowy,
Od starożytności po przyszłość.
Miłujmy tę majestatyczną żywność,
Konsumując ją ze szczęściem i wdzięcznością.

aut. Dominika Kreft

[Powiem za powiewem...]

Powiem za powiewem
Wichura nie ustaje
Szept za szeptem
Každy wprowadzający w zwątpienie
Krzyk za krzykiem
Czemu wszędzie jest tak białe?
Dźwięk za dźwiękiem
Wszędzie panuje chaos
Wszystko spowite jest we mgle
Huk za hukiem

Czy można pomóc?
Bezradność
Myśl goni za myślą
Nieustannie

aut. Dominika Kreft

Pustka egzystencjalna

Wyobraźmy sobie powrót do domu w piątek po południu, zjedzenie obiadu, a następnie usadowienie się na kanapie. Czy jest coś, co powinniśmy w weekend uczynić? Czy mamy jakiś cel do zrealizowania? Co poniektórzy mają plan (niekiedy przechodzący w rutynę), który pragną wykonać – pójść na siłownię, odwiedzić babcię i dziadka, a może pracować. Niemniej jednak reszta (o ile nie wypełnia obecnie pewnych epizodycznych zadań), może dojść do wniosku, że tak naprawdę celu nie posiada. Owa część z reguły odczuwa znużenie oraz pustkę (egzystencjalną), a więc generalnie żadnych aktywności umożliwiających samorealizację ani w weekend, ani w tygodniu nie przewiduje. Doświadcza ona wówczas tzw. nerwicy niedzielnej, zdając sobie sprawę z bezsensu ich egzystencji. Taki stan (o ile jest on chroniczny) może prowadzić do rozmaitych zaburzeń oraz nerwic, np. depresji.

Brzmi to tak, jakby wypełnienie tej pustki zależało od produktywności - i poniekąd tak jest, mimo tego istnieje pewna zasada – owa produktywność powinna iść w parze z satysfakcją oraz samorealizacją. Tak oto, ktoś pochłonięty pracą w korporacji, może rzeczywiście pozostać w ciągłej aktywności, ale niekoniecznie czerpie radość z tejże. Analogicznie działa trwający nieraz godzinami scrolling, który wypełnia czas, ale czyni to tylko pozornie i w żaden sposób nie pomaga w samorealizacji.

Są także inne, często pozorne ucieczki od pustki – gromadzenie bogactwa lub używki. Być może dlatego w obecnych czasach na każdym kroku spotykamy się z pochwałą posiadania ogromnego majątku (często kosztem szczęścia własnego lub innych). Albo słynny cytat: „Piję, żeby zapomnieć” (w tym przypadku pozbawiony zabarwienia humorystycznego). Inną drogą kompensacji poczucia bezsensu jest także ucieczka w seksualność oraz chwilową przyjemność – jednak nie trwa ona zwykle długo i człowieka dalej dręczy własne niespełnienie.

Rodzi się więc pytanie, jak ową pustkę wypełnić. Otóż rozwiązanie brzmi trywialnie – nadać sens własnej egzystencji. Warto jednak zaznaczyć, że nie ma ogólnie pojętego sensu – każdy ma swój indywidualny sens, własne miejsce na Ziemi. Zadaniem człowieka powinna być więc realizacja tego, co w danym momencie jest dla niego istotne. Victor E. Frankl przyrównał pytanie o sens życia do pytania o najbardziej strategiczny ruch w szachach – nie ma na nie uniwersalnej odpowiedzi – najkorzystniejsze posunięcie zależy od ułożenia figur na planszy oraz charakteru przeciwnika. Analogicznie sytuacja ma się do określenia sensu. Trudno o wykrystalizowanie uniwersalnej definicji tego pojęcia, kiedy jakiegokolwiek ludzkie istnienie ma własną, osobną historię, a człowiek na każdym etapie życia postrzega istotę swojej egzystencji w inny sposób.

Mimo wszystko odszukanie własnego miejsca na Ziemi nierzadko jest skomplikowane i trudno o osiągnięcie tego zamiaru samodzielnie, toteż aby pomagać ludziom wypełnić pustkę egzystencjalną, powstały szkoły logoterapii (odmiany psychoterapii), które na celu mają uczynić poszukiwanie sensu główną motywacją do życia.

Więcej o sensie życia oraz logoterapii przeczytacie w książce Człowiek w poszukiwaniu sensu autorstwa wcześniej przytaczanego przeze mnie Victora E.

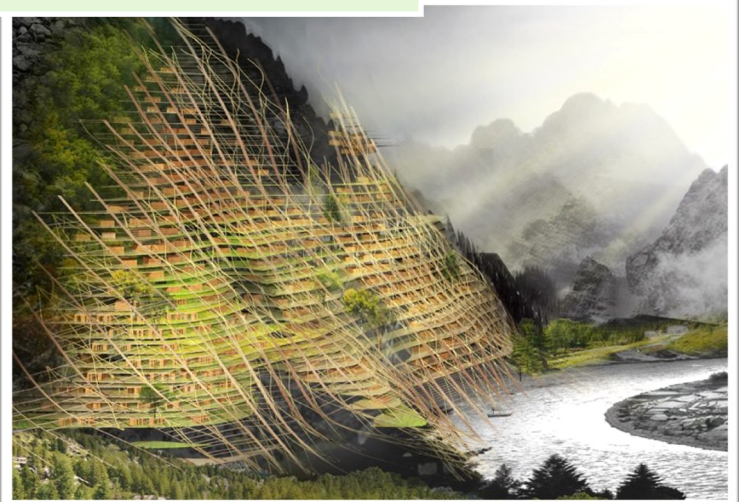
Nature, man's key role model to problem solving

BIOMIMICRY

The practice of looking to nature as a model, measure, and mentor to solve complex human problems through sustainable nature-inspired design is called BIOMIMICRY (coined by Janine Benyus in 1997). For millions of years, nature has aided man in solving many problems; from housing through caves to warmth through a spark from two rocks. Today, man relies on nature not only to survive, but also to learn and adapt. Many of the things we build today borrow ideas from plants and animals to make our lives more functional, easier and sustainable. Buildings that stay cool by copying how termite mounds move air, water filters shaped like mangrove roots, and burdock burrs clinging to animal fur, leading to the creation of the hook-and-loop fastener, all show how nature guides our steps forward like the mentor that it is.



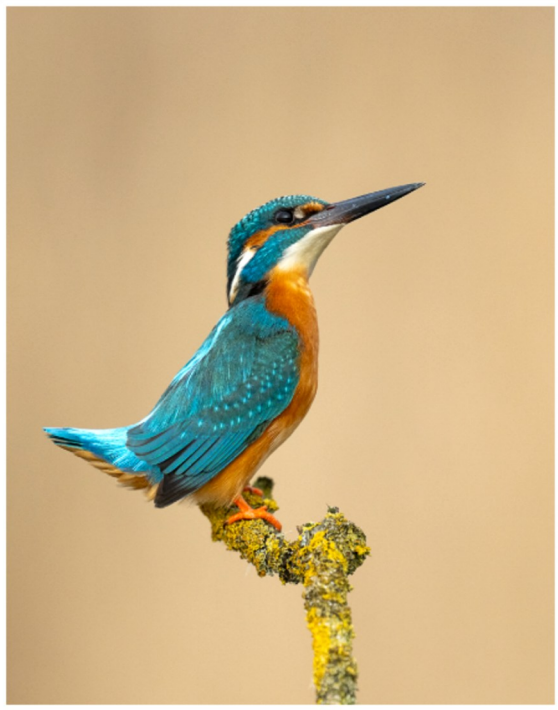
BIOMIMICRY IN ARCHITECTURE



BIOMIMICRY is not only about mimicking the looks of nature, but mimicking how nature **works** with those looks

NATURE X TECHNOLOGY

The Japanese Shinkansen 500-series bullet train (introduced in 1997) was redesigned using biomimicry to mimic the kingfisher bird's beak. Engineer and avid birdwatcher Eiji Nakatsu noticed that kingfishers dive from air into water with hardly any splash, thanks to their narrow, wedge-shaped beaks. The new design, 15-meter-long nose cone reduced tunnel boom (noise pollution), improved air pressure management, increased speed by 10%, and lowered electricity consumption by 15%.



Źródła

Okladka:

Wszystkie grafiki wygenerowane przez AI - Gemini

Str. 2 i 3:

Tło: obraz wygenerowany przez AI - Gemini

Wszystkie grafiki: Szkolne media - Facebook

Str. 4 i 5:

Tło: obraz wygenerowany przez AI - Gemini

Wszystkie zdjęcia: Dominika Kreft oraz p. Zygmunt Pilarek

Str. 6 i 7:

Tło: obraz wygenerowany przez AI - Gemini

IX liceum: <https://zso1.edu.gdansk.pl/pl>

Eventre: <https://pl.linkedin.com/in/krzysztof-linde-b32ab2260>

Wydział nauk społecznych: <https://ug.edu.pl/o-uczelni/wydzialy>

Gdańsk: <https://www.gdansk.pl/urzed-miejski/wydzial-rozwoju-spolecznego/logotypy-miasta-gdanska-na-potrzebe-promocji-projektow-dofinansowanych-ze-srodkow-budzetu-miasta-gdanska,a,21011>

Wszystkie zdjęcia: p. Zbigniew Czerwiński

Str. 9:

Fot. 1: <https://www.paraafia.radzionkow.pl/paraafia/index.php/wiadomosci/z-zycia-kosciola/item/44-wielki-czwartek>

Fot. 2: <https://terezjanki.org/czy-jezus-zmartwychwstal/>

Str 10:

Fot. 1: https://pl.wikipedia.org/wiki/Qiu_Jin#/media/Plik:Qiu_jin.jpg

Fot. 2: <https://www.invent.org/inductees/radia-perlman>

Str. 11:

Fot. 1: <https://businessalabama.com/retrospect-an-alabama-woman-invents-a-standard-part-on-todays-autos/>

Str. 13:

Kwiatki: obrazy wygenerowane przez AI - Gemini

Str. 16:

Fot. 1: <https://live-architecture-studio.com/artykuly/biomimikra-w-architekturze/>

Fot. 2: <https://www.green-projects.pl/biomimikra-we-wspolczesnej-architekturze/>

Fot. 3: <https://www.green-projects.pl/biomimikra-we-wspolczesnej-architekturze/>

Fot. 4: <https://www.krn.pl/artikul/nasladowanie-natury-w-architekturze,1630>

Tło: obraz wygenerowany przez AI - Gemini

Str. 17:

Fot. 1: <https://www.instagram.com/p/DNziv4cWFy2/>

Fot. 2: zasoby autorki

Fot. 3: https://www.hattons.co.uk/directory/vehicledetails/3144655/shinkansen_500_series

Opiekunka gazetki:

Magdalena Lis

Grono redakcyjne:

Julia Abramczyk || Joanna Dubicka || Milena Goniszewska || Dominika Kreft
Igor Kulmanowski || Juliusz Maciejewski || Prosper Odeh || Rafał Tomczak
Michał Warszawski || Wera Wąsowska || Jakub Terlecki

Szata graficzna gazetki:

Igor Kulmanowski